

WOJCIECH GROBELSKI

FORMACJE GRANICZNE II RZECZYPOSPOLITEJ

WSTĘP

Zakończenie I wojny światowej stworzyło podstawy do powstania niepodległego Państwa Polskiego. Wiązało się jednocześnie z koniecznością rozwiązania wielu problemów wewnętrznych, w tym także kwestii dotyczących zabezpieczenia kształtujących się granic.

System ochrony granic państwa w okresie II Rzeczypospolitej ulegał licznym przeobrażeniom. Ostatecznie długość polskich granic wynosiła 5534 km. Najdłuższa, licząca 1912 km, dzieliła Polskę od Niemiec, stanowiąc 34,5% całości granic. Rubież polsko-sowiecka miała 1412 km (25,5%). Z Czechosłowacją Polska graniczyła na odcinku 984 km (17,8%), z Litwą – 507 km, z Rumunią – 349 km i Łotwą – 109 km oraz z Wolnym Miastem Gdańsk – 121 km. Na granicę morską przypadło zaledwie 140 km, co stanowiło 2,5% całości¹. W dwudziestoleciu międzywojennym ochronę granicy umownie podzielono na dwa kierunki: zachodni, tzw. wersalski (Niemcy, granica morska, Wolne Miasto Gdańsk, Czechosłowacja, Rumunia – ochraniały przez Straż Graniczną), wschodni, ryski (Litwa, Łotwa i ZSRR – obsadzony przez Korpus Ochrony Pogranicza).

Ppłk SG dr WOJCIECH GROBELSKI – Centralny Ośrodek Szkolenia SG im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie; adres do korespondencji: ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 92, 75-531 Koszalin; e-mail: wojtek-g1@wp.pl

¹ M. JABŁONOWSKI, *Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR 2002-2003, s. 25.

1. PIERWSZE FORMACJE GRANICZNE II RP

Pierwsze formacje graniczne powstały już w 1918 r., w przededniu odzyskania niepodległości. W pierwszym dziesięcioleciu państwowej suwerenności kilkakrotnie zmieniały się ich nazwy oraz podległości. Warto pamiętać, że na kierunku zachodnim do 1928 r. służbę pełniły następujące formacje:

- Straż Gospodarczo-Wojskowa (31 października 1918-grudzień 1918 r.) – utworzona przez Radę Regencyjną; jej dowódcą mianowany został płk Adolf Małyszko. Formacja nie doczekała się pełnego rozwinięcia.

- Korpus Straży Skarbowej (9 listopada 1918-grudzień 1918 r.) – powołany do ochrony granic, zwalczania przemytu i przestępstw skarbowych. Formacja nie doczekała się pełnego rozwinięcia.

- Straż Graniczna (18 grudnia 1918-marzec 1919 r.) – utworzona z odkomenderowanych oddziałów wojskowych. Czasowo podporządkowana została Ministerstwu Apropozycji, jednak pod względem operacyjnym podlegała MSW. Jej dowódcą mianowano płk. Adolfa Małyszke. Formacja miała mieć charakter kawalerii i składać się z 4-6 pułków granicznych. Do końca lutego 1919 r. sformowano dwa pułki, które obsadziły granicę z Prusami Wschodnimi i na Śląsku.

- Wojskowa Straż Graniczna (marzec 1919-3 marca 1920 r.) – przeformowana po powrocie Straży Granicznej pod komendę MSWojsk. W styczniu 1920 r., po przyznaniu Polsce ziem określonych traktatem wersalskim, nastąpiła dalsza rozbudowa WSG. Do I kwartału 1920 r. obsadzono nową granicę polsko-niemiecką na całej jej długości (łącznie ok. 13 tys. żołnierzy).

- Strzelcy Graniczni (3 marca 1920-31 marca 1921 r.) – formacja powstała wskutek reorganizacji WSG, pozostając w dalszym ciągu w podległości władz wojskowych.

- Bataliony Wartownicze (listopad 1920-1 kwietnia 1921 r.) – formacja istniała równolegle z korpusem Strzelców Granicznych, sukcesywnie od listopada 1920 do lutego 1921 r., przejmując od nich ochronę granic: z Niemcami, morską, gdańską i czechosłowacką. Podlegały Ministerstwu Spraw Wojskowych.

- Baony Celne Ministerstwa Skarbu (1 kwietnia 1921-1 września 1922 r.) – 1 kwietnia 1921 r. nastąpiło przekazanie Batalionów Wartowniczych w podporządkowanie Ministerstwu Skarbu, wraz ze zmianą nazewnictwa. W dalszym ciągu jednak była to formacja przejściowa, istniejąca do czasu zorganizowania przez resort skarbu nowych służb, dostosowanych do okresu pokojowego.



Grupa oficerów Straży Celnej – ok. 1928 r.

Źródło: *Stój. Straż Graniczna! Na straży granic Rzeczypospolitej. Wydawnictwo pamiątkowe z okazji X-lecia Straży Granicznej 1928-1938*, Warszawa 1938, s. 13

– Straż Celna (1922-2 kwietnia 1928 r.) – struktury formacji tworzone były od jesieni 1921 r. na bazie istniejących Batalionów Celnych. Była to pierwsza cywilna służba, powołana do ochrony północnej, zachodniej i południowej granicy Polski. Utworzona została decyzją Rady Ministrów i uchwałą sejmowej z 1922 r., jednakże do końca istnienia nie doczekała się ustawowego zatwierdzenia. Dopiero względnie jednolity charakter nadało jej rozporządzenie ministra skarbu z 29 stycznia 1926 r. o organizacji Straży Celnej. W 1925 r. Straż Celna liczyła 24 inspektoraty, ponad 140 komisariatów z obsadą liczącą prawie 7 tys. funkcjonariuszy.

2. STRAŻ GRANICZNA W LATACH 1928-1939

Straż Celna powołana w 1922 r. do ochrony granicy tzw. wersalskiej wciąż stanowiła jedynie twór przejściowy. W ciągu kolejnych sześciu lat jej istnienia uwiarydociły się poważne braki organizacyjne i bardzo złe wyniki w służbie. Przyczyny tego stanu rzeczy wynikały przede wszystkim z braku jasnych instrukcji i regulaminów, nieistniejącej pragmatyki służbowej, nieokreślonych warunków użycia broni, a także bardzo słabego i niejednolitego wyposażenia oraz uzbrojenia.



Kamień wersalski z granicy polsko-niemieckiej (okolice Chojnic)
Źródło: Ze zbiorów autora

20 czerwca 1927 r. prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski skierował na stanowisko naczelnego inspektora Straży Celnej płk. Stefana Wiktora Paślawskiego, wyposażonego w odpowiednie pełnomocnictwa, uprawniające go do przekształcenia dotychczasowej formacji w nowe struktury. Założono, że będzie miała charakter policyjny, pozostając w podległości Ministerstwa Skarbu.

22 marca 1928 r. ukazało się rozporządzenie prezydenta RP o Straży Granicznej. Jej powstanie zakończyło okres tymczasowości i ciągłych reorganizacji. Nowa formacja objęła ochroną granicę południową, zachodnią i morską, o łącznej długości 3441 km (63% całości granic). Przed SG postawiono zadania związane z ochroną granicy pod względem wojskowym, politycznym, gospodarczym i sanitarnym. Stan osobowy SG kształtował się wówczas na poziomie 5,2 tys. żołnierzy.

2.1. STRUKTURA ORGANIZACYJNA

ORAZ FORMY I METODY DZIAŁANIA STRAŻY GRANICZNEJ

Na czele Straży Granicznej stał początkowo dowódca, do którego zadań należały: kierowanie, zarządzanie i nadzór nad wszystkimi sprawami związa-

nymi z powierzonymi mu odcinkami granicy państwa. Zakres działania sprecyzowano jako wykonywanie służby ochrony granic, ujętej w sześciu zadaniach:

(1) niedopuszczanie do nielegalnego przekraczania granicy i przemytnictwa towarów oraz nielegalnego ruchu towarowego i osobowego na wodach granicznych;

(2) śledzenie i ujawnianie przemytnictwa oraz innych przekroczeń obowiązujących postanowień skarbowo-celnych i postanowień o granicach państwa;

(3) pełnienie w urzędach celnych służby wartowniczej, konwojowej, służby posterunkowej na drogach celnych oraz współdziałanie w postępowaniu celnym w sposób określony przez ministra skarbu;

(4) strzeżenie nienaruszalności znaków i urzędów granicznych;

(5) współdziałanie z właściwymi organami, mającymi na celu bezpieczeństwo publiczne i zapobieganie szkodom zagrażającym interesowi publicznemu;

(6) współdziałanie z organami armii w zakresie obrony państwa².

Obwieszczeniem prezydenta RP z 7 listopada 1928 r. zastąpiono termin „dowódca” pojęciem „komendant” i przemianowano „dowództwo” na „komentę” Straży Granicznej.



Niemiecko-polskie przejście graniczne w Tirschtiegel (obecnie Trzciel w woj. lubuskim) na widokówce niemieckiej z 1939 r.

Źródło: Ze zbiorów autora

² Tekst ujednolicony rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej, cz. I, art. 4.

W celu właściwego zabezpieczenia granicy utworzono Komendę SG, która mieściła się w Warszawie przy ul. Tadeusza Żulińskiego 10³, oraz pięć inspektoratów okręgowych, 98 komisariatów i 486 placówek. W 1928 r. ujednociono uzbrojenie formacji i wyposażono strażników dodatkowo w broń krótką. W trzyletnim planie organizacyjnym przewidziano telefonizację placówek, wyposażenie strażników w rowery oraz poprawę warunków bytowych.

W 1934 r. zreorganizowano Małopolski Inspektorat Okręgowy w Sanoku, tworząc dwie nowe jednostki. Odtąd, aż do wybuchu II wojny światowej, Straż Graniczna miała w terenie sześć inspektoratów okręgowych, uporządkowanych według numeracji:

1. Mazowiecki – Ciechanów (429,5 km; granica z Niemcami – Prusami Wschodnimi)⁴;

2. Pomorski – Czersk, od 1936 r. Bydgoszcz (736,0 km; granica z Wolnym Miastem Gdańskim, granica morska, granica z Niemcami na Pomorzu);

3. Wielkopolski – Poznań (627,5 km; granica z Niemcami na obszarze Wielkopolski i Dolnego Śląska);

4. Śląski – Katowice (296,8 km; granica z Niemcami na Górnym Śląsku);

5. Zachodniomałopolski – Kraków (544,0 km; granica z Czechosłowacją od Śląska Cieszyńskiego po Tatry);

6. Wschodniomałopolski – Lwów (649,3 km; granica z Czechosłowacją od Tatr po Bieszczady oraz granica z Rumunią)⁵.

Komendzie SG podlegała także, utworzona w 1928 r., Ekspozytura Inspektoratu Ceł w Wolnym Mieście Gdańsku, jako placówka wywiadowcza, funkcjonująca na prawach inspektoratu granicznego.

Sprawy ochrony granicy morskiej znalazły się w gestii Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego SG, a dokładnie – utworzonego w 1928 r. Inspektoratu Granicznego w Gdyni. Ochraniał on zarówno granicę lądową z Niemcami, jak i całość wybrzeża. W inspektoracie tym, ze względu na jego specyfikę, organizowano służbę liniową, wywiadowczą oraz portową, a w późniejszym okresie także służbę na morzu.

O ile problem przemytu na granicy lądowej był w miarę opanowany, o tyle ów proceder kwitł na morzu i w portach. Aby przeciwdziałać temu zja-

³ Tadeusz Żuliński – pierwszy komendant POW, poległ 29 października 1915 r. nad Styrem. Jego imieniem w międzywojniu zastąpiono nazwę ulicy Żurawiej, do której powrócono po 1945 r. [przyp. W. G.].

⁴ Niewielki odcinek granicy z Prusami Wschodnimi na styku z Litwą ochraniał KOP [przyp. W.G.].

⁵ Niewielki odcinek granicy z Rumunią na styku z ZSRR ochraniał KOP [przyp. W.G.].

wisku, w 1930 r. rozpoczęto budowę jednostek pływających dla Flotyli Straży Granicznej. Dwa lata później weszły do służby trzy motorówki patrolowe: „Kaszub”, „Mazur” i „Ślązak” oraz kuter pościgowy (ścigacz dozorowy) „Batory”.



Straż nad Bałtykiem

Źródło: *Stój. Straż Graniczna!*, s. 49

Flotylla służbowo podlegała Komisarjatowi SG „Hel” i bazowała w tamtejszym porcie rybackim, operacyjnie zaś była podporządkowana Inspektoratowi w Gdyni. „Batory” regularnie patrolował wody terytorialne po zewnętrznej stronie Mierzei Helskiej, motorówki natomiast kontrolowały Zatokę Gdańską, ze szczególnym uwzględnieniem red portów w Gdyni i Gdańsku. Uważa się, że Flotylla Straży Granicznej likwidowała przeciętnie 30% wartości przemytu dokonywanego w gdyńskim inspektoracie i zatrzymała do 10% osób naruszających granicę państwa.

W okresie funkcjonowania Straży Granicznej jej kolejnymi komendantami byli oddelegowani na to stanowisko oficerowie Wojska Polskiego: gen. bryg.

Stanisław Wiktor Paślawski, gen. bryg. Jan Tomasz Jur-Gorzechowski i gen. bryg. Walerian Czuma.



Stefan Wiktor Paślawski urodził się 25 maja 1885 r. w Warszawie. Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Brał udział w pracach tajnej organizacji niepodległościowej „Zet”. W latach 1909-1910 ukończył szkołę oficerów rezerwy w armii austriackiej. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionu Wschodniego, następnie do 3 pp LP. Został ranny pod Mołotkowem. Służył w Polskiej Sile Zbrojnej, a w listopadzie 1918 r. w odrodzonym Wojsku Polskim – jako zastępca komendanta stolicy, następnie dowódca Białostockiego Okręgu Wojskowego. W walkach na froncie wschodnim dowodził 4 Brygadą Litewsko-Białoruską. W okresie pokoju był m.in. dowódcą piechoty dywizyjnej 20 i 29 DP oraz komendantem Obozu Warownego „Wilno”, a w latach 1925-1927 – dowódcą II Brygady OP (Baranowicze)

i III Brygady OP (Wilno). W czerwcu 1927 r. jako naczelny inspektor został oddelegowany do Straży Celnej, którą przekształcił w Straż Graniczną. W listopadzie 1928 r., w stopniu generała brygady, powrócił do służby wojskowej na stanowisko dowódcy OK nr 8 w Toruniu. Następnie przeszedł w stan nieczynny (był m.in. wojewodą białostockim w 1934 r.). Po 1939 r. internowany w Rumunii, następnie przebywał w oflagach niemieckich. Pozostał na emigracji. Zmarł 17 lipca 1956 r. w Bangor (Wielka Brytania), tam został też pochowany.



Jan Tomasz Jur-Gorzechowski urodził się 21 grudnia 1874 r. w Siedlcach. Studia odbył w warszawskiej Wyższej Szkole Handlowej im. L. Kronenberga. Od 1904 r. działał w Organizacji Bojowej PPS, gdzie wstawił się wywózką z Pawiaka dziesięciu więźniów politycznych, a następnie w ZWC oraz w Związku Strzeleckim we Lwowie. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów, gdzie w I Brygadzie objął stanowisko szefa żandarmerii. Jesienią 1915 r. został aresztowany przez Austriaków. Następnie działał w POW, a od listopada 1918 r. – w odrodzonym Wojsku Polskim. Krótko pełnił funkcję dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa MSW. Od 1919 r. związany z żandarmerią wojskową. Od 1926 r. został komendantem miasta Warszawy. Obowiązki komendanta SG pełnił od listopada 1928 do 1 marca 1939 r., przechodząc w stan spoczynku (19 marca 1938 r. mianowany generałem brygady). Był drugim mężem

spoczynku (19 marca 1938 r.

Zofii Nałkowskiej. Po kampanii 1939 r. przedostał się na Bliski Wschód (do końca wojny bez przydziału). Pozostał na emigracji. Zmarł 21 czerwca 1948 r. w Woking (Wielka Brytania), pochowany został na cmentarzu Brookwood pod Londynem.



Walerian Czuma urodził się 24 grudnia 1890 r. w Niepołomicach. Po ukończeniu gimnazjum służył w armii austriackiej jako jednoroczny ochotnik. Studiował w Akademii Rolniczej w Wiedniu. Działał w Polskich Drużynach Strzeleckich. W sierpniu 1914 r. wstąpił do II Brygady Legionów. W 1916 r. został ranny pod Wołczkiem. W lutym 1918 r. dowodził batalionem 3 pp, z którym przechodził front pod Rarańczą. Następnie był komendantem placu w Moskwie. W sierpniu 1918 r. rozpoczął organizację Wojsk Polskich we wschodniej Rosji i na Syberii. Dowodził nimi do stycznia 1920 r. (do kapitulacji). Więziony był w Krasnojarsku, Omsku i Moskwie. Powrócił do Polski w 1922 r. i służył m.in. jako dowódca 19 DP, od 1927 r. jako komendant Obozu Warownego „Wilno”, a od lutego 1928 r. jako dowódca 5 DP. Awansował na generała brygady w styczniu 1929 r. Obowiązki komendanta SG objął od 1 marca 1939 r. i pełnił je do wybuchu wojny. Od 3 września 1939 r. dowodził obroną Warszawy. Po kapitulacji stolicy przebywał w oflagach. Pozostał na emigracji. Zmarł 7 kwietnia 1962 r. w polskim szpitalu w Penley. Pochowano go na cmentarzu w Wrexham w Walii. 2 lipca 2004 r. jego prochy przeniesiono na Cmentarz Powązkowski w Warszawie.

Kadry dla formacji kształcono w Centralnej Szkole Straży Granicznej, zlokalizowanej początkowo w Górze Kalwarii k. Warszawy. Zgodnie z obowiązującym prawem kandydat do służby w SG nie mógł być karany, musiał mieć narodowość i obywatelstwo polskie, nieposzlakowaną opinię i odbytą wcześniej służbę wojskową. Formacja była w pełni uzawodowiona, nie przyjmowano do niej ludzi z poboru. Każdy funkcjonariusz po przyjęciu do służby przechodził obowiązkowe sześciomiesięczne szkolenie.

W latach 1928-1933 szkoła zorganizowała trzy kursy dla oficerów, dwa kursy dla kierowników placówek oraz osiem kursów dla szeregowych. Ogółem w ciągu pięciu lat przeszkolono około 2000 funkcjonariuszy. W szkole istniał również Zakład Tresury Psów Granicznych, w którym szkolono przewodników oraz psy w dwóch specjalnościach: śledczych i meldunkowych. Od 1933 r. szkołę z zakładem przeniesiono do Rawy Ruskiej.

W ciągu 11 lat istnienia Straż Graniczną po raz ostatni poddano reorganizacji w roku 1938. Zmieniono wówczas jej charakter na bardziej wojskowy, przekształcając jednocześnie nazewnictwo. Odtąd Komendę Straży Granicznej



Patrol Straży Granicznej nad Popradem – popularna pocztówka z lat 30.
Źródło: Ze zbiorów autora

przemianowano na Komendę Główną Straży Granicznej, Inspektorat Okręgowy SG – na Okręg Straży Granicznej, a Inspektorat Graniczny SG – na Komendę Obwodu SG. Tym samym dotychczasowi kierownicy inspektoratów i komisariatów oraz komendanci placówek i posterunków mianowani zostali dowódcami tych jednostek⁶.

Nowe struktury mocno zbliżone były do wojskowych. W praktyce jednak, po dziesięciu latach doświadczeń, reorganizacja miała usprawnić funkcjonowanie formacji:

– Komenda Okręgu SG – była terenowym organem, obejmującym kilka przygranicznych województw, choć obszar jej działania nie pokrywał się z podziałem administracyjnym kraju. W jej skład wchodziło od czterech do sześciu komend obwodów.

⁶ Rozkaz nr 2 z 8 września 1938 r. k-ta SG ws. terminologii odnośnie do władz i jednostek organizacyjnych formacji.

– Komenda Obwodu SG – rozlokowana była w przygranicznym mieście powiatowym i organizowała ochronę granicy przez istniejące komisariaty SG (od czterech do sześciu).

– Komisariat SG – usytuowany był w miejscowościach położonych w strefie przygranicznej. Przeciętna długość ochranianego odcinka granicy wynosiła 20-25 km. Komisariatom podlegały placówki I linii (od trzech do sześciu) i placówki II linii (od jednej do trzech).

– Placówki I linii – rozlokowane były w miejscowościach położonych tuż przy linii granicznej. Ich zadaniem była fizyczna ochrona cztero-, pięciokilometrowego odcinka granicy przez patrolowanie, obserwację, zasadzki i obławę. Realizowano również podstawowe działania wywiadowcze z wykorzystaniem tajnych współpracowników (agentów) i osób zaufanych. Załogę placówki stanowili szeregowi strażnicy pod dowództwem starszego strażnika.

– Placówki II linii – znajdowały się poza placówkami I linii, na obszarze granicznym. Były jednocześnie podstawowymi jednostkami realizującymi działalność rozpoznawczą i wywiadowczą w strukturach Straży Granicznej. Dowódcą placówki był z reguły przodownik lub starszy przodownik. Wyjątkowo stanowisko to mógł pełnić także oficer, wówczas była to placówka oficerska II linii. Zazwyczaj jednostki te rozlokowane były w miejscach postoju komisariatów SG.

Niezależnie od powyższych struktur w niektórych ważnych miejscach (przygraniczne węzły komunikacyjne, porty itp.) z placówek I bądź II linii mogły być doraźnie wystawiane posterunki wywiadowcze.

– Posterunek wywiadowczy – nie stanowił osobnej jednostki organizacyjnej SG, ale podlegał bezpośrednio dowódcy określonej placówki. Zazwyczaj liczył do dwóch szeregowych strażników. Liczbę posterunków, ich skład oraz siedziby ustalał właściwy komendant Okręgu Straży Granicznej.

Warto wiedzieć, że do pracy wywiadowczej zobowiązani byli wszyscy funkcjonariusze Straży Granicznej, bez względu na stopień, stanowisko i miejsce pełnienia służby. Zasadniczo działalność wywiadowcza całej SG była skierowana na ujawnianie przestępstw karnoskarbowych, popełnianych w normalnym ruchu granicznym, oraz przestępstw podczas akcji nielegalnych (jak przemyt towarów i ludzi przez zieloną granicę). Pozostałe informacje, między innymi o charakterze kryminalnym, przekazywane były policji. W przypadku ujawnienia szpiegostwa powiadamiano odpowiednie służby, podporządkowane strukturom II Oddziału Sztabu Głównego.

Pod koniec 1938 r. istotnej zmianie uległa granica z południowym sąsiadem. Podpisany w Monachium układ zawierał między innymi paragraf: „Szeffowie rządów czterech mocarstw oświadczają, że jeżeli zagadnienie polskiej

i węgierskiej mniejszości w Czechosłowacji nie zostanie załatwione w ciągu trzech miesięcy w drodze porozumienia pomiędzy zainteresowanymi rządami, będzie on przedmiotem nowej konferencji [...] szefów rządów czterech mocarstw”⁷.



Kontrola posterunku granicznego na terenie IG Chojnice, przed 1933 r.
Źródło: Ze zbiorów autora

W dniach 2-11 października wydzielone oddziały Wojska Polskiego, dowodzone przez gen. Władysława Boronowskiego, tworzące Grupę Operacyjną „Śląsk”⁸, przekroczyły granicę na Śląsku Cieszyńskim i weszły na tereny Zaolzia. Zajęto powiaty: czeskokocieszyński, frysztacki oraz część frydeckiego – łącznie 801,5 km² z 227 tysiącami mieszkańców. Wydarzeniu temu nadano w społeczeństwie polskim duże znaczenie propagandowe, przedstawiając decyzję rządu jako „dopełnienie się sprawiedliwości dziejowej i idei słuszności”⁹. Z tej okazji niemal cały numer „Czaty” – pisma Straży Granicznej – był poświęcony powrotowi Polski za Olzę¹⁰.

Równocześnie zmodyfikowany został system ochrony granicy południowej. Komendę Obwodu SG z Bielska przeniesiono do Cieszyna, zmieniając przy tym dyslokację niektórych placówek. Część z nich znalazła się za Olzą¹¹.

⁷ E. JADZIAK, W.T. KOWALSKI, *II wojna światowa*, Warszawa 1980, s. 35.

⁸ Grupa „Śląsk” liczyła ok. 35 tys. żołnierzy [przyp. W.G.].

⁹ *Zaolzie połączone z Macierzą*, „Czaty” (Warszawa) 1938, nr 19, s. 2.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Po zakończeniu II wojny światowej tereny te wróciły do Czechosłowacji [przyp. W.G.].

2.2. STRAŻ GRANICZNA W PRZEDEDNIU WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ ORAZ JEJ UDZIAŁ W WOJNIE 1939 ROKU

1 marca 1939 roku nowym komendantem Straży Granicznej mianowany został gen. Walerian Czuma – pozostający w dyspozycji ministra spraw wojskowych¹². Stanowisko to przypadło mu w okresie szczególnym, ponieważ od pierwszych miesięcy 1939 r. uwidoczniło się wzmożone napięcie w stosunkach polsko-niemieckich. 15 marca 1939 r. przestała istnieć Czechosłowacja, a sześć dni później rząd III Rzeszy wystąpił ponownie – i w naglącej formie – z żądaniami dotyczącymi przyłączenia Wolnego Miasta Gdańska do Niemiec, demilitaryzacji Helu oraz przyznania eksterytorialnego korytarza przez Pomorze do Prus Wschodnich. Nasiliły się jednocześnie prowokacje na terenach przygranicznych.

Wydarzenia te stworzyły stan bezpośredniego zagrożenia Polski. Władze wojskowe wprowadziły niezbędne zmiany w planie obronnym, uwzględniając w nich również struktury Straży Granicznej. Wzmocnienie Straży Granicznej zarządzono 12 kwietnia 1939 r. rozkazem „Z” komendanta głównego. Rozkaz przewidywał utworzenie dla każdego komisariatu SG jednego plutonu wzmocnienia, w składzie: 1 oficer i 60 żołnierzy, uzbrojonych w karabiny i 3 ręczne karabiny maszynowe. W przededniu wojny formacja miała łącznie 15 352 karabiny, 491 ręcznych karabinów maszynowych, 2064 pistolety wojskowe, 37 260 granatów ręcznych oraz 8 armat przeciwpancernych kal. 37 mm¹³.

Na dzień 31 sierpnia 1939 r. Straż Graniczna liczyła 16 001 funkcjonariuszy (w tym: 2145 oficerów, 6241 podoficerów i 9315 szeregowych). Pełnili służbę w 419 placówkach I linii, 212 placówkach II linii, 129 komisariatach granicznych, 26 komendach obwodowych i 6 komendach okręgowych. SG miała też na stanie 76 samochodów osobowych i 72 motocykle.

Krótko przed wybuchem wojny Straż Graniczną podporządkowano władzom wojskowym. Ogółem zmobilizowano 115 komisariatów, w których przeszkolono 345 patroli minerskich i wydano im zadania. Na rzecz wojska pracowały 54 radiostacje, będące w dyspozycji komend obwodów i okręgów, informujące o sytuacji na granicy. Wzmogły się jednocześnie zbrojne prowokacje ze strony niemieckiej, szczególnie intensywne na Pomorzu i Śląsku. Znienacka ostrzeliwano polskie patrole, często dochodziło do wymiany ognia.

¹² Do 9 maja 1938 r. gen. Walerian Czuma był dowódcą 5. Dywizji Piechoty we Lwowie [przyp. W.G.].

¹³ H.M. KULA, *Polska Straż Graniczna w latach 1928-1939*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona 1994, s. 245.

Pretekstem do rozpoczęcia działań wojennych przez Niemcy miała być prowokacja gliwicka – zajęcie przez dywersantów, przebranych w polskie mundury, tamtejszej radiostacji i wygłoszenie antyniemieckiego przemówienia, nawołującego do zbrojnego powstania¹⁴.

Udział jednostek Straży Granicznej w chwili agresji niemieckiej oraz w pierwszej fazie bitwy o granice jest trudny do odtworzenia. Wiadomo, że jej pododdziały, włączone w struktury regularnego wojska, uczestniczyły w walkach w składzie armii „Kraków”, „Poznań”, „Pomorze” i „Prusy”. Na Śląsku już od pierwszych godzin wojny likwidowały niemiecką rebelię, poprzedzającą wkroczenie Wehrmachtu. W Wielkopolsce odbiły z rąk niemieckich przygraniczny Zbąszyń. Na Wybrzeżu załogi komisariatów stawiały skuteczny opór w składzie Lądowej Obrony Wybrzeża. Niewielka Flotylla Straży Granicznej wykonywała zadania pomocnicze na rzecz Marynarki Wojennej¹⁵. Znany jest także udział komendanta Śląskiego Okręgu SG, inspektora (podpułkownika) Karola Bacza, dowodzącego batalionem kolarzy, w składzie grupy gen. bryg. Piotra Skuratowicza pod Rawą Ruską¹⁶.

W ciągu pierwszych dni kampanii wrześniowej jednostki SG poniosły bardzo duże straty. Po wykonaniu zadań podstawowych na granicy włączyły się do działań bojowych w głębi kraju, wspierając jednostki liniowe Wojska Polskiego.

Ostatni komendant główny Straży Granicznej – gen. bryg. Walerian Czuma – 3 września 1939 r. mianowany został dowódcą obrony stolicy. Dziś jego imię nosi Placówka Straży Granicznej na warszawskim lotnisku Okęcie.

3. KORPUS OCHRONY POGRANICZA W LATACH 1924-1939

3.1. PRZYCZYNY POWSTANIA KOP

Ostateczny kształt wschodnie granice II Rzeczypospolitej uzyskały 18 marca 1921 r., po podpisaniu w Rydze traktatu pokojowego z Rosją Sowiecką. Niestety, finał wojny polsko-bolszewickiej nie rozwiązał problemu roszczeń ZSRR wobec ziem, które znalazły się w granicach Rzeczypospolitej. Mnożyły

¹⁴ Akcja została przeprowadzona w godzinach nocnych z 31 sierpnia na 1 września 1939 r. pod kryptonimem „Tannenberg”.

¹⁵ Szczególnego wyczynu dokonał kuter „Batory”, który w nocy z 1 na 2 października 1939 r., tuż przed kapitulacją Helu, przerwał niemiecką blokadę i przedostał się do Szwecji.

¹⁶ G. GORYŃSKI, *Putkownik Karol Bacza (1900-1984)*, „Biuletyn COSSG” (Koszalin) 2004, nr 2, s. 97.

się prowokacje i incydenty graniczne, mające na celu wywoływanie na Kre-sach niepokojów społecznych, rozbudzanie nieufności w stosunku do władz polskich, rozpowszechnianie idei komunistycznych i propagandy bolszewickiej. Hasła te, niestety, trafiały na podatny grunt, ponieważ wschodnie tereny II Rzeczypospolitej były zamieszkiwane w większości przez ludność pochodzenia ukraińskiego – ok. 4,8 mln, białoruskiego – ok. 1,5 mln i litewskiego – ok. 80 tys.

Po zakończeniu działań wojennych i wycofaniu regularnych oddziałów Wojska Polskiego ochronę nad nowo ustanowioną granicą z ZSRR powierzono początkowo Batalionom Celnym (1921 r.), następnie Straży Granicznej (1922 r.) i ostatecznie Policji Państwowej (od 1923 r.).

Brak wypracowanej koncepcji i ciągle reorganizacje służb granicznych nie mogły zapewnić skutecznej ochrony terytorium kraju. System policyjny był zbyt statyczny i mało operatywny. Sprzyjało to nie tylko wzrostowi przestępstw, ale umożliwiało również skryte przekraczanie granicy regularnym oddziałom Armii Czerwonej. Od kwietnia 1921 do kwietnia 1924 r. odnotowano łącznie 259 wypadków z ZSRR na teren Polski¹⁷.

Zagrożenie przyszło w 1924 r. Na wschodnim pograniczu dokonano wówczas 189 większych napadów rabunkowych i dywersyjnych oraz 28 zamachów sabotażowych. W nocy z 18 na 19 lipca trzydziestoosobowa grupa uzbrojonych w broń ręczną i maszynową napadła na miasteczko Wiszniew w powiecie wołyńskim. Podczas starcia zginął tamtejszy komendant powiatowy policji, komisarz Włodzimierz Łopaciński.

Jednak największym echem odbiły się w Polsce dwa kolejne napady: na miasto Stołpce i na pociąg osobowy pod Łunińcem. 3 sierpnia 1924 r. w akcji na Stołpce wzięła udział blisko 150-osobowa grupa dowodzona przez radzieckiego oficera wojsk pogranicznych, lejtn. Boryszkiewicza, uzbrojona w broń ręczną i maszynową oraz granaty. Śmierć poniosło dziewięć osób (w tym siedmiu policjantów), a pięć zostało rannych. 24 września w napadzie na pociąg pod Łunińcem uczestniczyło 40 ludzi. Na ich czele również stał sowiecki pogranicznik, Trofim Kalinenko¹⁸. Wiele osób zostało obrabowanych i znieważonych, w tym wojewoda poleski Stanisław Downarowicz,

¹⁷ M. JABŁONOWSKI, *Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939*, s. 34.

¹⁸ Według polskich danych wywiadowczych był on komendantem sowieckiego odcinka granicznego. W czasie „akcji” wręczył zatrzymanym pokwitowanie, podpisane: „Ataman Trofim Kalinenko, kwatery główna, Timkowicze, dnia 24 IX 1924 roku”.

biskup diecezji pińskiej Zygmunt Łoziński, senator Bolesław Wystouch i komendant okręgowy Policji Państwowej – inspektor Józef Mięśowicz¹⁹.

Wydarzenia te zmusiły polskie władze państwowe do podjęcia szybkich i radykalnych kroków zmierzających do położenia kresu terroryzmowi na pograniczu z ZSRR. W dniach 21-22 sierpnia 1924 r., podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ministrów z udziałem prezydenta RP, podjęto decyzję o powołaniu na Wschodzie formacji granicznej o charakterze wojskowym. W ten sposób do realizacji wcześniejszy zamysł ministra spraw wojskowych, gen. dyw. Władysława Sikorskiego.

3.2. STRUKTURA ORGANIZACYJNA I ZADANIA KORPUSU OCHRONY POGRANICZA

Ze względu na środki i możliwości zadanie zorganizowania nowej formacji powierzono Ministerstwu Spraw Wojskowych. 12 września wydało ono rozkaz utworzenia Korpusu Ochrony Pogranicza, a 17 września instrukcję określającą jego strukturę. KOP organizowany był etapami. Zabezpieczanie granicy rozpoczął 27 października, a zakończył 11 listopada 1924 r. Święto Niepodległości stało się jednocześnie nieoficjalnym świętem korpusu.

Struktura organizacyjna oparta została na modelu brygadowym, w którym podstawową jednostką był batalion ochrony pogranicza i szwadron kawalerii. Bataliony dzieliły się na kompanie, te z kolei na plutony. Najmniejszą jednostką organizacyjną była strażnica.

W pierwszej fazie organizacji utworzono dowództwo oraz trzy brygady: 1. Wołyńską, 2. Nowogródzką i 3. Wileńską w składzie dziesięciu batalionów piechoty i dziesięciu szwadronów kawalerii. Na sformowanie jednostek KOP wydzielono z armii dwóch generałów, 303 oficerów, 854 podoficerów zawodowych i 7994 żołnierzy. Pierwszym dowódcą korpusu mianowany został gen. bryg./dyw. Henryk Odrowąż-Minkiewicz, zastępcą – gen. bryg. Józef Tokarzewski, a szefem sztabu – ppłk SG Juliusz Ulrych. Dowództwo KOP mieściło się w Warszawie, w gmachu przy ul. T. Chałubińskiego 3. Nowa formacja pod względem służby granicznej podlegała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, pod względem szkoleniowym i mobilizacyjnym zaś – ministrowi spraw wojskowych²⁰.

W 1925 r. utworzono dwie nowe brygady, które obsadziły odcinki graniczne województw poleskiego i tarnopolskiego, a w rok później szósta (Grodzieńska)

¹⁹ *Korpus Ochrony Pogranicza. W pierwszą rocznicę objęcia służby na wschodniej granicy Rzeczypospolitej 1924-1925, jednodniówka*, Warszawa 1925, s. 41.

²⁰ W 1924 r. ministrem spraw wewnętrznych był Zygmunt Hübner, a ministrem spraw wojskowych – gen. dyw. Władysław Sikorski [przyp. W.G.].

stała na granicy z Litwą i Łotwą. W 1927 r. KOP przejął niewielkie odcinki granicy rumuńskiej i pruskiej, przylegające do obszarów działania korpusu na obydwu skrzydłach. Tym samym ostatecznie zakończył się proces zabezpieczania wschodniej granicy państwowej, na łącznej długości 2334 km.

W ciągu pierwszego roku istnienia KOP zatrzymano na granicy przeszło 5000 osób, odparto 89 napadów band bolszewickich usiłujących przekroczyć granicę, wytropiono i zlikwidowano 51 zbrojnych grup przestępczych. W toku tych walk zginęło bądź zostało rannych 18 żołnierzy KOP.



Stawianie zadań dla patrolu

Źródło: Ze zbiorów rodzinnych P. Waseńczuka

Sposób ochrony granicy określono jako kordonowo-patrołowy, ugrupowany w trzech liniach. Pierwszą stanowiły strażnice, rozmieszczone tuż przy granicy, liczące pół plutonu żołnierzy (15-18 ludzi) pod dowództwem starszego podoficera. Drugi rzut stanowiły odwody kompanijne w sile plutonu, działające wzdłuż granicy i w strefie przygranicznej. W trzeciej linii były odwody batalionowe, wzmocnione plutonem ciężkich karabinów maszynowych i stacjonujące w większych miejscowościach. Terenem ich działania był określony odcinek pasa przygranicznego.

Ochronę granicy wspomagały szwadrony kawalerii KOP. Ich głównym zadaniem było rozpoznawanie pogranicza i pościg za bandami. W istocie pełniły funkcję szybkich odwodów dowódców brygad i pułków. Składały się z sekcji dowódcy, drużyny ciężkich karabinów maszynowych (na jukach) i dwóch lub trzech plutonów liniowych; razem – około stu kawalerzystów. Stacjonowały one 7-10 km od granicy, w odległości 70-80 km od siebie.

Korpusem Ochrony Pogranicza dowodzili doświadczeni generałowie Wojska Polskiego: Henryk Odrowąż-Minkiewicz, Stanisław Tessaro, Jan Kruszewski i Wilhelm Orlik-Rückemann.



Henryk Odrowąż-Minkiewicz urodził się 19 stycznia 1880 r. w Suwałkach. Studiował przyrodę na Uniwersytecie w Petersburgu (1898-1902), następnie medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim (1902-1903) i malarstwo w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1903-1904). Od 1904 r. był członkiem PPS, następnie Związku Walki Czynnej. Przed wybuchem I wojny światowej mieszkał w Zakopanem, gdzie pracował jako artysta malarz, będąc jednocześnie komendantem miejscowego ZWC. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. Dowodził kompanią, batalionem, a od 1915 r. 3 Pułkiem Piechoty. W 1916 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, z której zbiegł. Od sierpnia 1917 r. przystąpił do Polskiej Siły Zbrojnej, a w 1918 r. do odrodzonego Wojska Polskiego. Brał udział w walkach z Ukraińcami pod Lwowem. W latach 1919-1920 był dowódcą 2 DP Leg, w 1922 r. – dowódcą OK I w Warszawie. Obowiązki dowódcy KOP pełnił w latach 1924-1929. W 1934 r. został przeniesiony w stan spoczynku; zamieszkał pod Brześciem. Wiosną 1940 r. zamordowany przez NKWD w Katyniu.



Stanisław Tessaro urodził się 19 stycznia 1891 r. w Białej Podlaskiej. Studiował budowę maszyn na Politechnice Lwowskiej. W 1912 r. został oficerem w Związku Walki Czynnej, następnie instruktorem Związku Strzeleckiego na terenie Kongresówki. W sierpniu 1914 r. przystąpił do Legionów, jako dowódca II kompanii kadrowej (służył w 1 pp Legionów). Został ranny pod Dęblinem. W 1917 r., w czasie kryzysu przysięgowego, był więziony w Szczypiornie. Od listopada 1918 r. służył w odrodzonym Wojsku Polskim. W lipcu 1919 r. został dowódcą 2 pp Legionów, walczył na froncie litewsko-białoruskim. W 1926 r. został dowódcą 30 DP, w rok później – mianowany generałem. Obowiązki dowódcy KOP pełnił od 6 lipca 1929 do 5 października 1930 r. Następnie został dowódcą OK X w Przemyślu. Zmarł 9 marca 1933 r., pełniąc obowiązki służbowe.



Jan Kruszewski urodził się 18 czerwca 1888 r. we wsi Aleksandrowo w powiecie ciechanowskim. Od 1907 r. studiował medycynę na Uniwersytecie w Genewie, następnie w Krakowie i ponownie w Genewie, gdzie w 1913 r. wstąpił do Związku Strzeleckiego. Od 6 sierpnia 1914 r. był dowódcą plutonu w I kompanii kadrowej. W październiku 1914 r. został mianowany porucznikiem. Brał udział we wszystkich bitwach 1 Brygady Legionów. W 1917 r., w czasie kryzysu przysięgowego, był więziony w Beniaminowie. Od listopada 1918 r. służył w odrodzonym Wojsku Polskim. W czerwcu 1919 r. został dowódcą batalionu w 1 pp Legionów. Niebawem objął dowództwo tego pułku. W latach 1928-1930 był dowódcą 1 DP Legionów, 1 stycznia 1931 r. został mianowany generałem. Obowiązki dowódcy KOP pełnił od października 1930 do 31 sierpnia 1939 r. W wojnie obronnej 1939 r. był dowódcą Grupy Operacyjnej w armii odwodowej „Prusy”. Po klęsce wrześniowej znalazł się w niewoli niemieckiej. Przeżył obóz i osiedlił się we Francji. Zmarł 28 marca 1977 r., został pochowany w miejscowości Lailly-en-Val.



Wilhelm Orlik-Rückemann urodził się 1 sierpnia 1894 r. we Lwowie; był wyznania mojżeszowego. Należał do Polskich Drużyn Strzeleckich. Do wybuchu I wojny światowej ukończył cztery semestry na wydziale budowy dróg i mostów Politechniki Lwowskiej. 1 sierpnia 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. Został ciężko ranny pod Laskami. 9 sierpnia 1915 r. został mianowany na podporucznika; służył m.in. w 6 pp. W 1917 r., jako poddany austriacki, za odmowę złożenia przysięgi na wierność państwu centralnym został zdegradowany i wcielony do armii austriackiej. Aktywnie działał w POW. W listopadzie 1918 r. walczył przeciwko Ukraińcom pod Lwowem, od 1919 r. – w odrodzonym Wojsku Polskim. Podczas wojny 1920 r., w stopniu podpułkownika, dowodził 6 pp Legionów. 16 sierpnia 1920 r. został dowódcą 1 Pułku Czołgów, a w 1921 r. – inspektorem czołgów w Departamencie Piechoty MSW. Od 1932 r. był dowódcą 9 DP w Siedlcach. W 1933 r. Prezydent RP awansował go do stopnia generała brygady. W grudniu 1938 r. został przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy KOP. Obowiązki te pełnił od 31 sierpnia do 1 października 1939 r., walcząc skutecznie przeciwko Armii Czerwonej. W 1940 r. przedostał się przez Litwę do Szwecji, następnie do Francji i Wielkiej Brytanii. Do końca wojny pozostał w dyspozycji Naczelnego Wodza. Zmarł 18 listopada 1986 r. w Ottawie i tam został pochowany.

Korpus Ochrony Pogranicza nigdy nie miał własnej szkoły podchorążych (oficerskiej). Z tego powodu kierowano do niego dobranych oficerów (w stopniu co najmniej porucznika) służby stałej z pułków piechoty lub kawalerii. Wszyscy musieli mieć za sobą kilkuletni staż na stanowisku dowódcy plutonu-kompanii. Wciąż pozostawali w ewidencji pierwotnych jednostek jako odkomenderowani i po trzech, czterech latach na granicy wracali do macierzystych oddziałów. Podstawowym założeniem tego systemu było to, aby jak najwięcej oficerów Wojska Polskiego zapoznało się ze specyfiką służby na Kresach, które mimo pokoju traktowane były jako potencjalny obszar działań wojennych.

Warto wiedzieć, że kopowskimi rodowodami legitymowało się w przedwojennej armii wielu wybitnych oficerów, m.in. gen. bryg. Ludwik Kmicic-Skrzyński (we wrześniu 1939 r. dowódca Podlaskiej Brygady Kawalerii; w KOP był zastępcą dowódcy i inspektorem formacji konnych), płk/gen. dyw. Zygmunt Bohusz-Szyszek (w kampanii norweskiej 1940 r. dowódca Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich; w latach 1934-1938 był zastępcą dowódcy KOP)²¹, płk/gen. dyw. Stefan Rowecki (w czasie okupacji komendant główny AK – pseudonim „Grot”; w latach 1935-1938 dowodził brygadą KOP „Podole” w Czortkowie)²², ppłk/gen. bryg Nikodem Sulik (we wrześniu 1939 r. dowódca pułku KOP „Sarny”; w maju 1944 r., podczas bitwy o Monte Cassino, dowodził 5 Kresową Dywizją Piechoty)²³.

Podoficerowie zawodowi w większości również pochodzili z wojska, jednak w odróżnieniu od oficerów nie wracali do macierzystych jednostek. Pełnili służbę w KOP aż do przejścia na emeryturę. Byli zazwyczaj szefami kompanii i dowódcami strażnic.

Z czasem korpus wychował własną kadre podoficerską. Wyróżniających się żołnierzy służby czynnej, o odpowiednich predyspozycjach i nieposzlakowanej opinii, kierowano do batalionowych lub brygadowych szkół podoficerskich. Następnie zostawali oni podoficerami nadterminowymi, a po kilku latach mogli starać się o przyjęcie do służby zawodowej. Pierwsi absolwenci byli wychowankami szkoły podoficerskiej KOP w Ostrogu na Wołyniu. Później ich kształceniem zajmował się batalion szkolny KOP w Osowcu, przekształcony od 28 lutego 1930 r. w Centralną Szkołę Podoficerów KOP. Sformowano tam szkolne kompanie strzeleckie, kompanię ckm, łączności i gospo-

²¹ Z. MIERZWIŃSKI, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, wyd. 1, Warszawa: Wydawnictwo Polonia 1990, s. 35.

²² Tamże, s. 256.

²³ Tamże, s. 305.

darczą. Organizowano również rozmaite kursy, w tym także specjalistyczne i dla zawodowych podoficerów.

Najlepszych podoficerów, którzy zdobyli średnie wykształcenie, kierowano do Szkoły Oficerskiej dla Podoficerów Zawodowych w Bydgoszczy. Jej absolwenci stanowili doskonałą kadre młodszych oficerów na stanowiskach dowódców plutonów i kompanii.

Do służby w KOP przyjmowano poborowych z centralnych i zachodnich dzielnic Polski. Obawiano się bowiem, że pochodzący z Kresów Wschodnich mogą być podatni na działanie propagandy komunistycznej. Dbano jednocześnie o to, by przynajmniej umieli czytać i pisać.

Służba w KOP trwała łącznie 24 miesiące. Przez pierwsze pół roku żołnierze odbywali szkolenie podstawowe w normalnej jednostce wojskowej, po czym kierowano ich do kompanii szkolnych i batalionów KOP. Tam przez kolejne pół roku pełnili służbę przy dowództwie batalionu (kompania odwodowa i inne pododdziały). Stamtąd dopiero, jako jednorocznych, wysyłano ich do kompanii granicznych lub bezpośrednio do strażnic.

Wraz z utworzeniem korpusu rozpoczęto wznoszenie kwater i obiektów dla jednostek granicznych według projektu inżyniera Tadeusza Nowakowskiego. Część z nich (blisko 50 strażnic) wybudowała wcześniej policja. Ostatecznie przewidziano cztery typy obiektów: w pierwszej linii, w odległości 1 km od granicy i 4 km od siebie, miały stanąć strażnice (z zapleczem socjalnym dla 20 ludzi), w drugiej linii – budynki dla dowództw i odwodów kompanijnych, w trzeciej – kompleksy dla dowództw i odwodów batalionowych. Czwarty typ przewidziano dla szwadronów kawalerii.

Już po zakończeniu formowania KOP, w 1926 r., zaprojektowano piąty typ budynków, z przeznaczeniem dla batalionów odwodowych. Całością prac kierowało Ministerstwo Robót Publicznych, a bezpośrednim wykonawcą było Przedsiębiorstwo Budowy Domów Urzędniczych w Województwach Wschodnich z siedzibą w Brześciu n. Bugiem.

Strażnice rozsiane na Kresach Wschodnich architekturą nawiązywały do dawnych warownych stanic obrony potocznej. Wzorem do naśladowania był Szymon Mohort – rotmistrz kresowy i oboźny, poległy w czasie wojny z Rosją w 1792 r.²⁴ W tradycji KOP bardzo często odwoływano się do historii. Dwutygodnik „Wiarus” z 1937 r. pisał:

Na kresach rodzili się i wyrastali najlepsi synowie Rzeczypospolitej, rycerze nieustraszeni, zawsze gotowi do przelania swej krwi za Ojczyznę. Specyficzne

²⁴ Por. poemat *Mohort* Wincentego Pola.

warunki stałego pogotowia wojennego wytwarzały typ doskonałego żołnierza, najlepiej przygotowanego w każdej chwili do obrony zagrożonej Rzeczypospolitej. Spadkobiercami tych rycerzy są żołnierze K.O.P. Tak jak ongiś tamci, rycerze K.O.P. przed kilkunastu laty uśmierzali bandy dywersyjne, które – jak dawniej hordy tatarskie i watahy kozackie – grabiły, paliły ziemie kresowe i mordowały ludność.

To, że dziś w spokoju zasypiamy, pracujemy, w dużej mierze mamy do zawdzięczenia naszym kresowym rycerzom – żołnierzom Korpusu Ochrony Pogranicza²⁵.



Typowy budynek strażnicy KOP na granicy polsko-sowieckiej, według projektu inżyniera Tadeusza Nowakowskiego (strażnica „Kruźnica” z 17 Baonu KOP „Dawidgródek”)
Źródło: Ze zbiorów rodzinnych P. Waseńczuka

Ogółem w latach 1924-1931 wybudowano 103 strażnice, 39 kompleksów kompanijnych, 7 kompleksów batalionowych, 10 kompleksów dla szwadronów, 37 stajni kompanijnych, 5 stajni batalionowych, 10 szwadronowych i wiele innych obiektów, w tym zabudowań gospodarczych. Do 1934 r. dobudowano dalsze 34 strażnice i 4 kompleksy kompanijne.

Sprawną łączność między jednostkami miała zapewniać stała sieć telefoniczna, której budowę rozpoczęto już w listopadzie 1924 r. Prace trwały do 1929 r., wykonywały je głównie plutony łączności KOP, przy częściowym wykorzystaniu ludności cywilnej. Każda brygada miała także linię telegraficzną. Radiostacje, niestety, były w tym czasie rzadkością, wobec czego uzupełnieniem środków technicznych stały się gołębie pocztowe, zlokalizowane

²⁵ „Wiarus”, rok VII, nr 42, s. 2.

w sześciu stacjach (Postawy, Smorgonie, Bogdanów, Baranowicze, Sarny i Buchacz). Niekiedy korzystano również z pomocy psów meldunkowych.



Objazd granicy wynajętą przez KOP miejscową podwodą, ok. 1938 r.
Źródło: Ze zbiorów autora

Od początku istnienia KOP utożsamiał się z kresowym społeczeństwem, przyjmując geograficzne nazwy miejscowości dla określenia stacjonujących w nich jednostek (począwszy od brygady, aż po kompanię/szwadron i poszczególne strażnice). Jednocześnie prowadził na pograniczu szeroką działalność oświatową, obejmującą również miejscową ludność. W 1937 r. pracę tę prowadziło 35 etatowych instruktorów cywilnych oraz 251 przeszkolonych podoficerów. W terenie znajdowało się 490 księgozbiorów, z których korzystało wówczas 573 680 żołnierzy i 73 308 osób cywilnych. Sieć świetlic żołnierskich i przysposobienia wojskowego osiągnęła liczbę 800.

Część z nich była wyposażona między innymi w odbiorniki radiowe. W 1934 r. KOP miał 50 aparatów kinowych. W ciągu sześciu lat filmy obejrzało 361 522 cywilnych widzów. Podobnie było z przedstawieniami teatralnymi. W 1934 r. obejrzało je, oprócz 185 149 żołnierzy, także 203 783 cywilów. Jednostki KOP świadczyły też pomoc lekarską dla miejscowej ludności i prowadziły akcję dożywiania dzieci²⁶. Na szczególne podkreślenie zasługuje współpraca z młodzieżą, w tym ze Związkiem Harcerstwa Polskiego.

²⁶ *Trzynasta rocznica KOP-u*, „Czaty” 1937, 20 (20 października), s. 2-3.

KOP na podległych sobie terenach (często przy strażnicach) organizował obozy dla hufców z całej Polski. Dzięki Funduszowi Społecznemu (z dobrowolnych składek żołnierzy KOP) zbudowano 31 domów ludowych, 23 szkoły, 13 świetlic, 36 kościołów, 26 punktów dożywiania²⁷.

W ciągu 15 lat istnienia KOP kilkakrotnie przechodził reorganizację. Jego stan liczebny w różnych okresach wynosił od 26 000 do 28 000 żołnierzy i oficerów. W październiku 1934 r. utworzono między innymi szkolny dywizjon kawalerii „Niewirków”, który składał się z dwóch szwadronów. W 1934 r. zapadła też decyzja o zorganizowaniu kompanii saperów, po jednej dla poszczególnych brygad.



Zatrzymanie przestępcy na granicy polsko-sowieckiej przez patrol KOP
Źródło: Ze zbiorów autora

Począwszy od lutego 1937 r., KOP przechodził stopniową reorganizację, uelastyczniającą ochronę granicy państwa. Jej wynikiem było rozwiązanie brygad „Wilno”, „Nowogródek”, „Wołyń” oraz pułku „Czortków”. Przeorganizowano brygady „Polesie” i „Podole”, pułki „Głębokie”, „Wilejka” i „Sarny”. Utworzono bataliony odwodowe „Berezecz” i „Wilejka” oraz pododdziały artylerii lekkiej: dywizjon „Czortków”, baterie „Kleck” i „Osowiec”. Wszystkie otrzymały armaty kal. 75 mm.

Zmienił się także system ochrony granicy z kordonowo-patrolowego na patrolowo-wywiadowczy. Na Polesiu i Nowogródzczyźnie powstały odcinki

²⁷ Tamże, s. 4.

fortyfikacyjnych umocnień. Z tym okresem związany jest epizod funkcjonowania w KOP namiastki lotnictwa. Podczas budowy rejonu umocnionego w pobliżu Sarn, od wiosny 1937 r., na lądowisku Orłówka (2 km od miasta) bazował klucz trzech myśliwców PZL P-11c, wydzielonych ze 162. Eskadry (III/6 Dywizjon Myśliwski). Samoloty oznakowano skrótem „K.O.P.”, umieszczonym obok biało-czerwonej szachownicy na pionowym stateczniku. Ich zadaniem było „przeganianie” sowieckich samolotów rozpoznawczych, które zapuszczały się nad budowę rejonu umocnionego²⁸.

10 grudnia 1938 r. utworzono Dziśnieńską Półbrygadę ON, podporządkowaną pułkowi KOP „Głębokie”. Brygada składała się z dowództwa i dwóch niepełnych batalionów – postawskiego i brasławskiego. Jednostka ta ze względu na słabość organizacyjną miała charakter oddziałów wartowniczych.

Na wypadek wojny część sił KOP miała posłużyć do organizacji jednostek rezerwowych.

3.3. UDZIAŁ KORPUSU OCHRONY POGRANICZA W WOJNIE 1939 ROKU

W 1938 r. w związku ze zbliżającym się zagrożeniem wojną Korpus Ochrony Pogranicza podporządkowany został Generalnemu Inspektoratowi Sił Zbrojnych. W marcu 1939 r. siły KOP po dalszej reorganizacji składały się z 3 brygad, 9 pułków, 35 batalionów, 1 dywizjonu kawalerii, 19 szwadronów, 2 baterii artylerii i 6 kompanii saperów. Według stanu na 1 czerwca 1939 r. w jednostkach KOP służyło 857 oficerów, 3282 podoficerów, 19 160 szeregowych – razem 23 299 ludzi i 1729 koni.

Po włączeniu w 1939 r. Rusi Zakarpackiej do Węgier, należącej dotąd do Czechosłowacji, ochronę nowo utworzonego odcinka granicy polsko-węgierskiej przejął od Straży Granicznej KOP. W zamian oddał odcinek na pograniczu suwalskim.

Wiosną i latem 1939 r. przekazał większą liczbę ludzi i całą artylerię połową do tworzenia jednostek rezerwowych Wojska Polskiego. Część oficerów sztabowych KOP tworzyła załóżki dowództw dwóch grup operacyjnych (GO gen. Jana Kruszewskiego i GO gen. Kazimierza Łukoskiego). Żołnierze KOP stanowili podstawowy skład czterech (33, 35, 36 i 38) rezerwowych dywizji piechoty, trzech brygad górskich, pułku kawalerii i wielu mniejszych pododdziałów (piechota, kawaleria, saperzy, artyleria), które wzięły udział w wojnie z Niemcami. W toku mobilizacji KOP był również odtwarzany, ale

²⁸ M. WAWRZYŃSKI, „Szczyry” nad Kresami, „Militaria XX Wieku” 2005, nr 5(8) (wrzesień-październik), s. 23.

jego stan liczebny, a nade wszystko jakościowy, poważnie ucierpiał. Zamiast 35 batalionów, odtworzono jedynie 24, a z 19 szwadronów kawalerii pozostało tylko 7. W sumie liczebność spadła poniżej 20 000 żołnierzy, w znacznym stopniu rezerwistów.

1 września 1939 r. w godzinach rannych strona niemiecka rozpoczęła działania wojenne przeciwko Polsce. Pierwsze uderzenia przyjęły na siebie placówki Straży Granicznej. Żołnierze KOP w składzie regularnych jednostek Wojska Polskiego podjęli walkę na niemal wszystkich odcinkach frontu. Pierwsi starli się z Niemcami kopieści z 1 Brygady Górskiej płk. Janusza Gaładyka na kierunku Armii „Kraków”²⁹. Jego 1 Pułk Piechoty KOP ppłk. Wojciecha Wójcika³⁰, włączony czasowo w skład 10. Brygady Kawalerii (Zmotoryzowanej) płk. Maczka, zapisał piękną kartę historii zwycięskim bojem pod Jordanowem i Wysoką (1-2 września), a część żołnierzy z batalionu „Berezwech” pod dowództwem mjr. Kazimierza Czarkowskiego broniła fortów w Węgierskiej Górcie (2-3 września), na których zatrzymało się natarcie niemieckiej 7 Bawarskiej Dywizji Piechoty.

Również Rejon Umocniony „Hel” został obsadzony kopowską załogą, na którą składało się kilkuset zmobilizowanych żołnierzy z batalionu „Sienkiewicz” i pułku „Sarny”.

Pod wpływem niekorzystnej sytuacji na froncie z Niemcami dowodzący KOP gen. bryg. Wilhelm Orlik-Rückemann, po konsultacji z ministrem spraw wewnętrznych Felicjanem Sławojem-Składkowskim, nocą z 5 na 6 września ewakuował dowództwo KOP z Warszawy do Pińska, a następnie – bliżej granicy, do Dawidgródka (15-16 września). Tam, w porozumieniu z dowódcą OK IX gen. Franciszkiem Kleebergiem, zamierzał zorganizować obronę 80-kilometrowego odcinka Polesia, od północy na linii rzek Pina-Prypeć, dysponując początkowo tylko siłami Brygady KOP „Polesie” (cztery wzmocnione kompanie).

17 września pierwsze uderzenia Armii Czerwonej na północy frontu, głównie zgrupowań pancernych i kawaleryjskich wspartych związkami piechoty, zostały skierowane na stojące na Wileńszczyźnie pułki KOP „Głębokie”

²⁹ 1. Brygada Górską, podporządkowana GO „Bielsko” gen. M. Boruty-Spiechowicza, składała się z dwóch pułków KOP, liczących łącznie pięć batalionów: „Berezwech”, „Wilejka”, „Wołożyn”, „Snów I”, „Snów II”, wspartych dwoma batalionami ON „Żywiec” i „Zakopane”.

³⁰ Jednostka ta w kampanii wrześniowej krótko nosiła nazwę 1. Pułku Strzelców Górskich – por. W. GROBELSKI, *1 pułk piechoty KOP w walkach pod Jordanowem i Wysoką we wrześniu 1939 r.*, w: *Kampania wrześniowa 1939 roku na ziemi jordanowskiej*, red. R. KOWALSKI, Jordanów–Nowy Targ 2003, s. 75.

i „Wilejka” oraz na pułk „Baranowicze”. Przewaga wkraczających oddziałów Armii Czerwonej nad jednostkami KOP tylko w ludziach była bardzo wielka (40:1), nie mówiąc o sprzęcie bojowym, uzbrojeniu, wyborze kierunku uderzenia i elemencie zaskoczenia³¹. Większość oddziałów KOP przyjęła walkę, zanim jeszcze treść tej dyrektywy NW z 17 września 1939 r. do nich dotarła³².



„Braterskie spotkanie” dwóch armii w Brześciu nad Bugiem
Źródło: Ze zbiorów autora

Pułk KOP z Horodenki stawiał nikły opór pod Borszczowem. Pułk „Równe”, wycofujący się w kierunku Brześcia, skapitulował 18 września. Kilka zgrupowań wojskowych zdemobilizowało się i rozproszyło, niektóre sporadycznie walczyły z Sowiecami. Inne oddziały pomaszerowały na zachód, niszcząc mosty i walcząc z ukraińskimi grupami dywersyjnymi. Niektóre doszły do pozycji niemieckich i po walkach skapitulowały. Oddziały z Wileńszczyzny cofały się na Zachód i przeszły częściowo na Litwę bądź Łotwę.

³¹ Siły Armii Czerwonej skierowane do agresji na Polskę liczyły: 620 tys. żołnierzy, ok. 4700 wozów bojowych i ok. 3300 samolotów [przyp. W.G.].

³² Dyrektywa ta mówiła: „Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie na Rumunię i Węgry najkrótszymi drogami. Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony albo próby rozbrojenia oddziałów. Zadania Warszawy i miast, które miały się bronić przed Niemcami – bez zmian. Miasta, do których podejść bolszewicy, powinny z nimi pertraktować w sprawie wyjścia garnizonów do Węgier lub Rumunii”.

20 września, po dwudniowych walkach, Sowietci wspomagani przez dywersantów białoruskich i Żydów komunistów zajęli Grodno.

Oddziały wycofujące się w kierunku Wilna bezskutecznie usiłowały opóźnić marsz sowiecki. 18 września licząca 7000 żołnierzy załoga polska opuściła jednak miasto na polecenie gen. Józefa Olszyny-Wilczyńskiego³³, który swój rozkaz uzasadniał stwierdzeniem, że „nie jesteśmy z Sowietami w stanie wojny”. 22 września oddziały te, walcząc z wojskami sowieckimi i dywersantami, przeszły na Litwę. Pułk KOP „Głębokie” pomaszerował w kierunku granicy łotewskiej.

W obliczu sowieckiej agresji gen. Orlik-Rückemann ze sztabem opuścił 17 września zagrożony Dawidgródek. Bazując na kilku większych jednostkach (część brygady „Polesie”, pułk „Sarny” i batalion „Kleck”), utworzył kilkutyśięczne zgrupowanie. Wycofując się z Dawidgródka przez Polesie, 28 września grupa KOP w sile ok. 3000 żołnierzy stoczyła w rejonie miasteczka Szack (nieдалеко Kowla) bitwę z oddziałami Armii Czerwonej, usiłującymi nie dopuścić do sforsowania Bugu przez polskie zgrupowanie. Jednostki polskie zniszczyły batalion sowieckich czołgów, a następnie bez przeszkód przeprawiły się przez rzekę.

Po bitwie pod Szackiem i przejściu na lewy brzeg Bugu resztki zgrupowania KOP pod dowództwem gen. bryg. Wilhelma Orlika-Rückemanna zostały w nocy z 30 września na 1 października zaatakowane w rejonie miejscowości Wytyczno w pobliżu Włodawy (Lubelszczyzna) przez sowiecką jednostkę pancerną. Po bezskutecznych próbach przebicia się na zachód gen. Orlik-Rückemann wydał rozkaz zniszczenia sprzętu i rozproszenia grupy.

Z najbardziej zaufanych oficerów, po zaprzysiężeniu, utworzona została konspiracyjna organizacja niepodległościowa o nazwie „Tajny KOP”, która jednak nie istniała zbyt długo. Została wchłonięta przez Związek Walki Zbrojnej. Generał Orlik-Rückemann, zagrożony aresztowaniem, w 1940 r. przedostał się przez Litwę do Szwecji, następnie do Francji i Wielkiej Brytanii, gdzie do końca wojny pozostał w dyspozycji Naczelnego Wodza.

³³ W latach 1924-1926 służył w KOP jako dowódca II i I Brygady; od 1938 r. był dowódcą OK III Grodno. 22 września 1939 r. został rozstrzelany przez Rosjan, wraz z adiutantem, na oczach żony, pod Sopoćkiniami, w drodze na Litwę – por. Z. MIERZWIŃSKI, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, s. 195-199.

ZAKOŃCZENIE

Jubileusz dwudziestolecia współczesnej Straży Granicznej stanowi jednocześnie przyczynek do refleksji nad dziejami wszystkich polskich formacji granicznych. Ponadczasowe w tym miejscu są słowa wypowiedziane ongiś przez marszałka Polski Józefa Piłsudskiego: „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku, teraźniejszości ani prawa do przyszłości”. Na tych wartościach buduje się etos formacji i tożsamość zawodową funkcjonariuszy dzisiejszej Straży Granicznej.

Przedstawione opracowanie jest zaledwie krótkim rysem historycznym dwóch największych formacji strzegących granic II Rzeczypospolitej. Ze względu na ograniczenia redakcyjne autor starał się przekazać Czytelnikowi w jak najbardziej przystępnej formie tylko najważniejsze wiadomości dotyczące przedwojennych struktur Straży Granicznej oraz Korpusu Ochrony Pogranicza. W artykule znaleźć więc można ich struktury, charakterystyki, opisy działalności oraz biogramy komendantów i dowódców. Nie można było nie wspomnieć również o pełnych poświęcenia dniach wrześniowej próby 1939 r. Tu jednak wciąż „białą plamą” jawią się walki granicznych kompanii i batalionów KOP na Kresach Wschodnich przeciwko Armii Czerwonej. Temat ten wciąż jeszcze nie został gruntownie zbadany i upowszechniony. Być może więc któraś z konferencji naukowych w niedalekiej przyszłości zostanie poświęcona losom obrońców kresowych strażnic, bohaterom odcinka umocnionego „Sarny” czy innym zapomnianych miejsc na dawnych wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Pro Memoria!

BIBLIOGRAFIA

- GORYŃSKI G., Pułkownik Karol Bacz (1900-1984), „Biuletyn COSSG” (Koszalin) 2004, nr 2, s. 97.
- GROBELSKI W., 1 pułk piechoty KOP w walkach pod Jordanowem i Wysoką we wrześniu 1939 r., w: Kampania wrześniowa 1939 roku na ziemi jordanowskiej, red. R. KOWALSKI, Jordanów–Nowy Targ 2003, s. 75.
- JABLONOWSKI M., Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR 2002-2003.
- JADZIAK E., KOWALSKI W.T., II wojna światowa, Warszawa 1980.
- KULA H.M., Polska Straż Graniczna w latach 1928-1939, Warszawa: Wydawnictwo Bellona 1994.

MIERZWIŃSKI Z., *Generałowie II Rzeczypospolitej*, wyd. 1, Warszawa: Wydawnictwo Polonia 1990.

WAWRZYŃSKI M., „Szczyry” nad Kresami, „Militaria XX Wieku” 2005, nr 5(8) (wrzesień-październik), s. 23.

FORMACJE GRANICZNE II RZECZYPOSPOLITEJ

S t r e s z c z e n i e

Publikacja jest poświęcona dziejom dwóch najważniejszych formacji granicznych z okresu II Rzeczypospolitej: Straży Granicznej (1928-1939) i Korpusowi Ochrony Pogranicza (1924-1939). Opisana została geneza ich utworzenia, struktura organizacyjna, zadania oraz formy i metody działania. Wspomniano o walkach toczonych w wojnie 1939 r. przeciwko dwóm agresorom: niemieckiemu i sowieckiemu. W tekście zamieszczono ponadto biogramy komendantów i dowódców ww. formacji.

Słowa kluczowe: formacja, granica, Korpus Ochrony Pogranicza, Straż Graniczna, strażnica.

BORDER FORMATIONS OF THE SECOND POLISH REPUBLIC

S u m m a r y

The publication is devoted to the history of two most important border formations of the Second Polish Republic: Border Guard (1928-1939) and the Border Security Corps (1924-1939). The description consists on genesis of their creation, organizational structure, tasks, forms and methods of operation. There was also a recall of battles during the war of 1939 against the two aggressors: German and Soviet. In addition the text contains biographies of commanders and commanders of the above mentioned formations.

Key words: formation, border, Border Security Corps, Border Guard, outpost.